

Pogranicza i multikulturalizm w warunkach Unii Europejskiej. Implikacje dla wschodniego pogranicza Polski

* * *

Międzynarodowa konferencja naukowa, Białowieża 14-16 września 2003 roku

Małgorzata Bieńkowska-Ptasznik

OD ASYMLACJI DO WIELOKULTUROWOŚCI. TEORIA SOCJOLOGICZNA W SOCJOLOGII POGRANICZA

1. Zaplecze teoretyczne socjologii pogranicza

Socjologia pogranicza jest stosunkowo nową subdyscypliną, chociaż posiada bogatą tradycję, w postaci badań związanych z tematyką etniczności, mniejszości narodowych prowadzonych w obrębie socjologii od wielu lat. Tym, co pozwala na odróżnienie przedmiotu dociekań socjologii pogranicza jest osadzenie jej zainteresowań w specyficznym obszarze, jakim jest pogranicze, w szerokim tego pojęcia znaczeniu. Socjologia pogranicza nie wypracowała odrębnych koncepcji teoretycznych, które byłyby właściwe tylko dla niej. Subdyscyplina ta korzysta z dorobku teoretycznego wypracowanego na gruncie socjologii w ogóle.

Celem poniższej pracy jest próba rekonstrukcji (wybranych) podejść teoretycznych dotyczących etniczności, czy stosunków etnicznych. Pokazanie jak zmieniał się obowiązujący w tym zakresie paradygmat; oraz na ile możliwe jest wykorzystanie tego w socjologii pogranicza.

Mimo, iż etniczność, czy stosunki etniczne od lat stanowią jeden z ważnych obszarów badawczych, nie udało się do dziś stworzyć spójnej teorii stosunków etnicznych. Nie oznacza to jednak, że tego typu próby teoretyczne nie były podejmowane. Grzegorz Babiński precyzuje, jak miałyby wyglądać ogólna teoria stosunków etnicznych. *Musiaby to być teoria wyjaśniająca zarówno genezę i przemiany narodów w pełni ukształtowanych, jak i grup etnicznych, mniejszości narodowych, zbiorowości plemiennych itp. Powinna ona jednocześnie posiadać wszystkie cechy, jakie we współczesnej nauce przypisuje się teorii naukowej. Powinna przede wszystkim wyjaśniać, a nie tylko opisywać zjawiska, mieć wyraźnie określony zakres stosowności, stanowić zbiór twierdzeń ogólnych, empirycznie sprawdzalnych i koherentnych* [Babiński 1980, s. 80]. G. Babiński początkowo uważał, że istnieje możliwość stworzenia ogólnej teorii stosunków etnicznych, obecnie modyfikuje on swoje stanowisko: *Nie powstała dotychczas i chyba nigdy nie powstanie jedna wspólna, spójna teoria stosunków etnicznych i badania z tego zakresu z konieczności będą musiały być prowadzone na gruncie wielu dyscyplin* [Babiński 1998, s. 9]. Autor argumentuje to tym, że problematyka etniczna jest interdyscyplinarna, rozległa i badania nad nią podejmowane są przez różne

dyscypliny naukowe: socjologię, antropologię, psychologię, etnologię, politologię i inne.

Współcześnie trudno jest sobie wyobrazić teorię stosunków etnicznych, która byłaby ponadczasowa. Relacje etniczne są jednym z tych obszarów zainteresowań socjologii, gdzie wyraźnie uwidacznia się zmiana paradygmatu stosowanego w badaniach. Zmiana ta pośrednio podyktowana jest zmianą społecznych wyobrażeń na temat stosunków etnicznych, w tym także ideologii dotyczących tej problematyki.

Etniczność, relacje etniczne były przez szereg lat istotnym tematem na gruncie socjologii amerykańskiej. Jest to oczywiście ściśle powiązane z tworzeniem się tego społeczeństwa, jego imigracyjnym charakterem. Badacze podejmujący próby uporządkowania tej problematyki zwracają uwagę na sam proces tworzenia się narodu amerykańskiego jako złożonego z potomków brytyjskich kolonistów i imigrantów innych narodowości. Często autorzy poruszając problem stosunków etnicznych w Ameryce poświęcają sporo uwagi ideologii i w ślad za nią podążającej polityce asymilacyjnej¹. Mieczysław Fudali wskazuje, że rozwój ideologii asymilacyjnej był wyrazem lęku brytyjskich kolonistów przed utratą dominującej pozycji WASP (*White Anglo-Saxon Protestants*). Autor ten wyróżnia cztery etapy w historii stosunków etnicznych i związane z nimi ideologie. Pierwszy etap, związany z imigracją irlandzką (do lat trzydziestych XIX wieku) jest czasem stosunkowo spokojnym, drugi, sięgający do XX wieku to okres narastania dominacji anglosaskiej i tworzenia pierwszych ideologii anglokonformistycznych, trzeci okres - po I wojnie światowej to czas sprzeciwu wobec imigracji. W okresie między I a II wojną światową stworzona zostaje ideologia „melting pot” (tygla etnicznego). Czwarty, wymieniany przez M. Fudali etap to lata sześćdziesiąte XX wieku - okres konkrkultury, ożywienia ruchów zwalczających rasizm, etap przebudzenia grup etnicznych. W tym czasie pojawia się krytyka polityki asymilacyjnej. Fudali napisał następująco: *Wpływ ideologii WASP na próby naukowej analizy zagadnień imigracyjnych był w niektórych okresach historii Stanów Zjednoczonych tak wielki, że o „naukowej” myśli imigracyjnej można mówić wyłącznie w kategorii wykładni polityki, ideologii czy urzędowej doktryny państwa* [Fudali 1975, s. 60]. Fudali przytacza na poparcie tego stwierdzenia wypowiedź Richarda Kolma na temat kierunków teorii i ideologii etnicznych, który to stwierdza, że można wyróżnić dwie opcje: absorpcji imigrantów i pluralizmu. *Rozliczne teorie – od najstarszej, asymilacjonistycznej, poprzez koncepcję „melting pot”, aż do ostatnich, neoanglokonformistycznych teorii, mówiących o zupełnym zniknięciu ze sceny życia*

¹ Czyni tak między innymi Hieronim Kubiak i Jarosław Rokicki [por. Kubiak 1975; 1980; Rokicki 1992].

amerykańskiego grup etnicznych, mogą być zaliczone do tej samej grupy, a mianowicie ideologii absorpcji. W przeciwieństwie do pierwszej, druga grupa teorii i kierunków, kryjąca się pod nazwą pluralizmu kulturowego, rozwinęła idee różnorodności kulturowej w oparciu o dziedziczone wzorce imigrantów. Nie ulega wątpliwości, że nurt pluralistyczny, odzwierciedlający idee bardziej postępowe, występował w obronie grup społecznie i kulturowo upośledzonych, na jego gruncie rodziły się też różne odmiany „demokracji kulturowej”, nierzadko radykalizmu społeczno-politycznego [Kolm 1971, cyt. za Fudali 1975, s. 60]. Fudali wprost pisze o tym, że ideologie absorpcji i pluralizmu były źródłem teorii anglokonformizmu i teorii „melting pot”.

Wracając jednak do początków, pierwsze podejścia teoretyczne dotyczące etniczności, relacji międzyetnicznych można ogólnie nazwać teorią asymilacji, w obręb której wchodziła asymilacja kulturowa, czyli akulturacja, asymilacja strukturalna i asymilacja osobowości. Teorie asymilacji związane były z ideologią anglokonformizmu i starały się wyjaśnić, jak przebiega proces wrastania w amerykańskie społeczeństwo (czy raczej społeczeństwo, w którym dominuje grupa WASP) innych grup narodowościowych niż anglosaskie.

Asymilacja jest szeregiem procesów, zmian, jakie zachodzą w wyniku zderzenia się na tym samym obszarze dwu lub więcej zbiorowości społecznych, nie tylko etnicznych. Tutaj chciałabym się jednak skoncentrować na procesie asymilacji w odniesieniu do etniczności.

W latach dwudziestych XX wieku kwestią asymilacji zajmował się Robert E. Park wraz z Ernestem W. Burgesssem. Rozwinęli oni koncepcję asymilacji jako procesu wzajemnego przenikania się i zlewania grup tak, że wytwarza się nowy system społeczny. Park założył, że stosunki rasowe, etniczne zachodzą nieodwracalnie i można w nich wyróżnić kolejne etapy: kontakt poprzez migracje, współzawodnictwo (tu pojawia się konflikt), akomodację – czyli przystosowanie się do siebie, asymilację, [por. także Park 1971, s. 116-129]. Koncepcja R. Parka była przede wszystkim krytykowana za jego założenie o nieodwracalności tych procesów. Z tym, że nie on jeden uważał, że procesy asymilacyjne są jednokierunkowe. Babiński zwraca uwagę, że: *Znakomita większość badań z zakresu problematyki etnicznej, zwłaszcza badań prowadzonych do mniej więcej połowy lat siedemdziesiątych dwudziestego wieku, opierała się i ciągle jeszcze w pewnym zakresie opiera się na ogólnym paradygmacie badań etniczności, który przyjmował jako rzecz dowiedzoną i niemal oczywistą, że procesy etniczne są na ogół jednokierunkowe. Jednokierunkowość ta miała przejawiać się w wytwarzaniu się pełnych i coraz bardziej homogenicznych wewnętrznie narodów oraz nieuchronność procesów asymilacji wszelkich mniejszości etnicznych z tymi pełnymi narodami. W rzeczywistości przedmiotem wielu badań była szybkość procesów*

integracyjnych i asymilacyjnych, kolejne ich stadia oraz warunki przebiegu tych zjawisk, w tym szczególnie znaczenie różnych czynników zakłócających [Babiński 1998b, s. 16].

Jednym z twórców koncepcji teoretycznych odnoszących się do asymilacji był Milton Gordon, który w latach sześćdziesiątych opublikował wiele tekstów poświęconych asymilacji etnicznej. Jego rozważania dotyczyły przede wszystkim Stanów Zjednoczonych i zachodzących tam zjawisk społecznych. Opisując asymilację M. Gordon wskazywał na przyczyny kontaktów międzyetnicznych, wyliczając wśród nich: podbój kolonialny, okupację wojskową, włączenie grup przygranicznych, działania zawodowe, misyjne poza granicami swojego kraju, pomoc dla krajów słabiej rozwiniętych, przesiedlenia, dobrowolną emigrację. Podkreślał on przy tym, że w Stanach Zjednoczonych najczęściej występują dwa ostatnie typy. Mając na myśli przesiedlenia odnosił je do Indian. Stworzył on inną niż R. Park typologię procesów asymilacyjnych. Gordon, aby przedstawić proces asymilacji, wymyślił dwa hipotetyczne ludy: społeczność Sylwian, gdzie wszyscy członkowie są tej samej rasy, religii, narodowości, są wychowani w tej samej kulturze, ich wzory kulturowe są więc takie same, istnieje w tej społeczności system klasowy oraz lud Mundowian, którzy różnią się od Sylwian religią, narodowością, kulturą. Pokazując na przykładzie przybycia Mundowian do państwa Sylwian Gordon przedstawia typ idealny asymilacji, opisując jak w kolejnych pokoleniach Mundowianie stają się Sylwianami. Autor przedstawia siedem podstawowych zmiennych, subprocesów, etapów asymilacji:

1. najpierw Mundowianie zmienili swoje wzory kulturowe (religię, obrzędy) na wzory Sylwian - zachodzi akulturacja,
2. nawiązali więzi typu pierwotnego z Sylwianami, wchodząc głęboko w ich sieć społeczną – czyli Mundowianie weszli w mikrostrukturę Sylwian - asymilacja strukturalna,
3. zawierają małżeństwa z Sylwianami, mają z nimi dzieci – amalgamacja – zawieranie małżeństw mieszanych,
4. poczucie wspólnoty mundowiańskiej zostaje zamienione na poczucie wspólnoty sylwiańskiej – identyfikacja ze społeczeństwem, do którego się asymilują,
5. osiągają oni pozycję w społeczeństwie, brak jest uprzedzeń po obu stronach, asymilacja osobowościowa,
6. nie spotykają się z uprzedzeniami – nie występują działania dyskryminacyjne, asymilacja behawioralna,
7. nie podważają, nie negują kultury Sylwian, nie występują już na tle pochodzenia konflikty, asymilacja obywatelska [por. Gordon 1964, s. 70-71].

Opisując to, co dzieje się między Mundowainami a Sylwianami Gordon proponuje inny jeszcze scenariusz wydarzeń. Autor zauważa, że również Sylwianie

mogą przyjmować pewne cechy kulturowe od Mundowian, że może dojść do specyficznego wymieszania tych dwóch odmiennych kultur i na ich podstawie wytworzy się coś nowego, określa on to rezultatem tygla „*melting pot*”, w którym kultury dwóch grup stopiły się dając nową, jedną kulturę.

W pracy zbiorowej *Założenia teorii asymilacji* pod redakcją Hieronima Kubiaka i Andrzeja K. Palucha autorzy zamieszczonych tam publikacji dokonują dokładnego omówienia teorii asymilacji, przedstawiają poszczególne stanowiska. W przywoływanej książce Andrzej K. Paluch przedstawia bliżej asymilację kulturową, w ramach której powstało szereg teorii, między innymi teoria kontaktu kulturowego sformułowana przez Bronisława Malinowskiego. Główna teza Malinowskiego odnosi się do tego, że jeżeli dojdzie do kontaktu kulturowego grupy z innymi grupami o różnej kulturze, to dojdzie do głębokich zmian w całym systemie kulturowym tej grupy. Zakładał on jednokierunkowość tych zmian, za co był szeroko krytykowany [por. Paluch 1980, s. 69]. Inną teorią jest teoria akulturacji tworzona przez M. J. Herskovits, R. Redfielda, A. L. Kroebera i innych. Tutaj rozważano kwestię przemian, jakie dokonują się, kiedy reprezentanci innej kultury osiadają na stałe, dojdzie do kontaktu kulturowego o charakterze stałym – autorzy koncepcji akulturacji wskazują, że dochodzi tu do dwustronnego wymieszania kultur.

W tej samej książce Janusz Mucha przedstawia zastosowanie teorii konfliktu do omawiania kwestii etnicznych. Autor opisuje konfliktowy model społeczeństwa wielokulturowego, w którym mamy do czynienia z grupą dominującą i grupami mniejszościowymi. Swoje rozważania umieszcza on w kontekście społeczeństw wieloetnicznych, gdyż jak podkreśla, nie tylko jest wiele państw o takim charakterze, ale również następuje proces odwrotny asymilacji i wcześniej zasymilowane grupy odradzają swoją pierwotną etniczność [Mucha 1980].

Teoria „*melting pot*” - tygla – to teoria silnie powiązana z ideologią, czy nawet mitem, jak to określa Jarosław Rokicki [1992, s. 32]. Teoria, która zakłada, że konsekwencją kontaktu kulturowego różnych grup narodowych będzie wytworzenie, na bazie dziedzictwa kulturowego jakie te grupy posiadają, całkowicie nowej kultury, nowego społeczeństwa – idealnego narodu amerykańskiego. Fudali pisze o tej teorii, że nigdy nie była ona wykorzystana w empirii, ale mimo tego odegrała ważną rolę: (...) stworzyła fasadę dla trudnych i złożonych procesów adaptacji z przymusu. Teoria „*melting pot*” przyspieszyła funkcjonowanie amerykańskiej maszyny asymilacyjnej, służyła do maskowania, a nie do rozumienia istoty zjawisk narodotwórczych [Fudali 1975, s. 66].

Zaznaczałam już wcześniej, cytując Grzegorza Babińskiego, że często procesy zachodzące w relacjach etnicznych miały mieć charakter jednokierunkowy, prowadzić do wytworzenia homogenicznego kulturowo społeczeństwa. Stąd główny

nacisk w rozważaniach teoretycznych kładziony był właśnie na kwestie asymilacji. Jednak obok „nurtu asymilacyjnego” powstawały również koncepcje pluralistyczne. Ten nurt zaczął się rozwijać mniej więcej na początku XX wieku, jednak jego renesans przypada na lata siedemdziesiąte, kiedy to zaczęto obserwować odradzanie się etniczności wśród grup wcześniej zasymilowanych, czy w ogóle zahamowanie procesów integracyjnych. Głośną pracą podejmującą wątek odnawiania się etniczności była książka Michaela Novaka *The Rise of the Unmeltable Ethnics* wydana w 1971 roku, praca, która doczekała się również przekładu na język polski i w 1985 roku ukazała się pod tytułem *Przebudzenie etnicznej Ameryki*.

Idea kulturowego pluralizmu wiązała się z założeniem, że społeczeństwo amerykańskie, jako społeczeństwo imigracyjne i wciąż przyjmujące nowych imigrantów nie może stworzyć homogenicznej kultury. Po raz pierwszy na temat pluralizmu kulturowego wypowiadał się w 1915 roku H. M. Kallen. Aleksander Posern-Zieliński omawiając jego koncepcję zwraca uwagę, że: (...) *akceptowała ona istnienie kultur etnicznych jako subkultur amerykańskiej cywilizacji. W gruncie rzeczy koncepcja ta przyjmowała pewne elementy zarówno teorii anglokonformizmu, jak i ideologii tygla etnicznego. Zakładała ona bowiem istnienie anglosaskiego trzonu amerykańskiej cywilizacji, który – wzbogacony następnie o wtręty kultury imigrantów – ukształtował się w nową wartość kulturową – jednolitą cywilizację amerykańską w makroskali i w pluralistyczną mozaikę subkultur w mikroskali* [Posern-Zieliński 1982, s. 47].

Koncentrowanie się tylko na nurcie asymilacyjnym miało swoje negatywne konsekwencje, ale jak stwierdza G. Babiński obecnie również następuje podobne zniekształcenie, bo koncentrujemy się na pluralizmie ignorując asymilację [Babiński 1998, s. 16–17]. Autor ten twierdzi, że i asymilacja i pluralizm etniczny stanowią dwa bieguny jednego procesu społecznego – relacji między zbiorowościami etnicznymi. Asymilacja to niwelowanie różnic, pluralizm to ich podkreślanie, podtrzymywanie. Babiński opisując pluralizm zaznacza, że nie jest to podejście, które pojawiło się nagle w latach siedemdziesiątych, ale, że pluralizm istniał już wcześniej w formie ideologii, polityki – krytyki pojmowania asymilacji jako procesu naturalnego.

Nie można powiedzieć, że teorie asymilacji, czy teorie pluralizmu kulturowego są już całkowicie przeżytkiem. Sporo straciły one na wartości eksplanacyjnej, rozwijane były głównie w Stanach Zjednoczonych jako próba zdiagnozowania określonego społeczeństwa. Błędem byłoby stwierdzenie, że obecnie nie ma już asymilacji, a pluralizm kulturowy jest odrzucany. Wielu badaczy współcześnie używa określenia pluralizm w odniesieniu do społeczności zróżnicowanych kulturowo.

Wciąż aktualne są słowa H. Kubiak: *W moim przekonaniu wszystko, czym obecnie dysponujemy w zakresie teoretycznej refleksji nad procesami asymilacyjnymi, to luźny zbiór twierdzeń (w różnym stopniu zweryfikowanych), hipotez (teoretycznych, operacyjnych) i intuicji lub nawet tylko publicystycznych, swobodnych narracji* [Kubiak 1980, s. 18-19]. Mimo, że od opublikowanie tego stanowiska minęło ponad dwadzieścia lat, to sądzę, że niewiele ono straciło na aktualności. Uważam, że nadal nie dysponujemy jedną teorią, która dałaby się odnieść do wszelkich kwestii związanych z etnicznością. Uważam, że bardziej celowe w przypadku kwestii etnicznych jest tworzenie teorii średniego zasięgu, które nie roszczą sobie praw tłumaczenia całego świata społecznego.

2. Wielokulturowość jako kategoria badawcza

Aleksander Posern-Zieliński przedstawiając antropologię etniczności zwraca uwagę, że do lat osiemdziesiątych „etniczność” była domeną badań historycznych i socjologicznych. Historycy zajmowali się podstawami procesów narodotwórczych, historią migracji, znaczeniem grup etnicznych, czy narodowych w procesach historycznych. Socjologowie koncentrowali się na współczesnej sytuacji mniejszości, ich identyfikacji narodowej, stereotypach, konfliktach etnicznych, a przede wszystkim procesach integracji i asymilacji. Współcześnie zaś w obrębie nauk społecznych, zdaniem Autora, zaobserwować można dwie tendencje: „etniczycząc” antropologii (gdzie antropologowie badają współczesne kultury grup etnicznych) oraz antropologizację studiów etnicznych w ogóle. Ten drugi trend przejawia się w tym, że współczesna historia, socjologia, czy nawet lingwistyka zwracają uwagę na kulturowy kontekst etniczności [Posern-Zieliński 1998, s. 67-68].

Współcześnie poszukiwania i próby wyjaśniania tego, co zachodzi w procesach etnicznych skierowane są na nieco inne zagadnienia. Inna oczywiście jest też rzeczywistość, w której te procesy zachodzą. Peter Kivisto, który pisze o współczesnych problemach etnicznych w Wielkiej Brytanii pokazuje, że teorie dotyczące stosunków rasowych i etnicznych, które zakładały postępującą asymilację nie zdały egzaminu. Podejście asymilacyjne zostało w latach siedemdziesiątych wyparte przez teorie zakładające pluralizm, które miały tłumaczyć zjawisko odradzania się etniczności [por. Kivisto 1997, s. 104-105]. W obrębie współczesnej socjologii poświęconej stosunkom etnicznym rozwijają się teorie wielokulturowości. Jednakże należy podkreślić, że nie tylko istnieją różne teorie wielokulturowości, ale sama wielokulturowość jest przez naukowców interpretowana w odmienny sposób.

Istnieje wiele opracowań poświęconych zagadnieniu szeroko rozumianej wielokulturowości², również na gruncie polskim. Tematem tym, oprócz cytowanego Grzegorza Babińskiego, zajmują się Janusz Mucha, Andrzej Sadowski, Alina Kapciak, Sławomir Łodziński, Marian Kempny, Marian Golka, Andrzej Sakson i inni.

W literaturze można spotkać się z określeniami: zróżnicowanie kulturowe, wymieniony wcześniej pluralizm kulturowy, multikulturalizm, wielokulturowość. W języku potocznym zaciera się różnica między tymi pojęciami, choć w istocie określają one całkiem odmienne relacje społeczne.

Wiele rozważań teoretycznych dotyczących szeroko rozumianej wielokulturowości jest osadzonych w kontekście demokratyzacji życia oraz globalizacji. Demokratyzacja życia nie tylko politycznego ale i społecznego odnosi się przede wszystkim do doświadczeń europejskich w drugiej połowie XX wieku. Doprowadziła ona do upodmiotowienia różnych mniejszości, nie tylko etnicznych, przesunęła akcent w polityce państwowej od asymilacji do wypracowywania innych wzorców relacji etnicznych. Obok wielu różnic w doświadczeniach poszczególnych państw badacze tego problemu wskazują na pewne podobieństwa. Grzegorz Babiński i Władysław Miodunka wskazują, że większość europejskich narodów wciąż boryka się z zagadnieniem tożsamości narodowej. Nie dotyczy to jedynie państw postsowieckich, ale całej Europy. W wielu państwach występują ruchy etniczno-regionalne, ujednoczeniu ulega status mniejszości, w sensie prawnym, w poszczególnych państwach Europy dochodzi do większej wymiany kulturowej na pograniczach, na co wpływa polityka poszczególnych państw [por. Babiński 1995; Miodunka 1995; Sadowski 1995 i inni].

Hanna Bojar, pisząc o mniejszościach społecznych podkreśla, że demokracja jest z jednej strony szansą dla mniejszości, a z drugiej stanowi pewną pułapkę. *Mniejszości są kategorią szczególną w państwie demokratycznym. Podstawą działania demokratycznego państwa jest równość obywateli wobec prawa, niezależnie od ich pochodzenia narodowego i społecznego, wyznania lub jej braku, rasy, języka, choroby lub braku sprawności itd. Podstawą są tu uniwersalne prawa jednostki. Szczególna sytuacja mniejszości wynika z faktu, iż gwarancja takich samych praw dla wszystkich obywateli może w przypadku mniejszości oznaczać dwie skrajne możliwości – całkowitą ich asymilację bądź całkowitą separację, powodując wykluczenie z życia codziennego* [Bojar 2000, s. 46]. Fakt, że współcześnie wiele

² Oczywiście należy podkreślić, że wielokulturowość to pojęcie odnoszące się nie tylko do wielości kultur etnicznych. W ramach wielokulturowości omawia się różne mniejszości kulturowe: narodowe, religijne, seksualne, związane ze specyficznymi zainteresowaniami. Ja w swoich rozważaniach będę koncentrować na sprawach związanych z etnicznością.

mówi się o wielokulturowości, czy potocznie z nią utożsamianym pluralizmie, nie oznacza, że nie mamy już do czynienia z wcześniej opisywanymi zjawiskami asymilacji. Sądzę, że zmienił się tylko kontekst, czy otoczka polityczna wokół tego procesu, może asymilacja nie jest już przymusem, ale koniecznością. Sądzę też, że bardziej istotna jest tu asymilacja na poziomie makrostruktury, poziomie życia publicznego niż w prywatnym życiu jednostek. Richard Jenkins pisze o mitach pluralizmu, pokazuje różne aspekty rozumienia tego pluralizmu. Odwołuje się on do rozróżnienia dokonanego przez M. G. Smitha. Smith wyróżnił trzy typy pluralizmu: pluralizm kulturowy, polegający na tym, że społeczeństwo jest kompozycją różnych grup etnicznych i nie jest to powiązane z podziałami politycznymi, czy kryteriami obywatelstwa.; pluralizm społeczny, w którym etniczność jest zależna od politycznej organizacji, jest zrzeszeniem jednostek w grupy etniczne w państwie; pluralizm strukturalny, w którym identyfikacja etniczna zastępuje, „udaje” identyfikację obywatelską w państwie [Smith 1998, s. 26]. Jenkins stwierdza, że zafascynowanie, celebrowanie różnorodności daje pole do nowego dyskursu o pluralizmie. Jego zdaniem współcześnie, po doświadczeniach 1989 roku zupełnie inaczej podchodzi się do problematyki pluralizmu, niż po II wojnie światowej. Jenkins zwraca również uwagę, że w dobie globalizacji pojęcie etniczności nie zaniknie, jest ono bowiem podstawą zbiorowej identyfikacji, dzielenia świata na „my” i „oni”. Jednakże trzeba będzie zmienić podejście badawcze, teoretyczne i edukacyjne do tego problemu. Etniczność w dobie globalizacji nie będzie już tym samym, co wcześniej [por. Jenkins 1998, s. 43]. Sławomir Łodziński podkreśla, że w dobie globalizacji mamy do czynienia z odrodzeniem się etniczności, ale jest to inne zjawisko niż w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Wtedy miało to wymiar „buntu mniejszości”, a obecnie jest to dążenie do zmiany postrzegania zróżnicowania kulturowego [por. Łodziński 2000, s. 53].

Na fakt odradzania się etniczności zwraca również uwagę Alberto Melucci, pisząc, że obecnie nie tyle chodzi już o zwalczanie dyskryminacji, ile o kwestie identyfikacji [por. Melucci 1996, s. 368]. Will Kymlicka i Wayne Norman odwołują się do typologii stworzonej przez Jacoba Levy, który usystematyzował to, o co obecnie walczą mniejszości w społeczeństwach liberalnych. Levy wymieniał, między innymi, walkę o legalizację tych zachowań, które wynikają z systemów kulturowych (zwyczajów) danej grupy, a są karalne w świetle prawa obowiązującego w społeczeństwie, o samorządność dla mniejszości narodowych i społeczności lokalnych, zniesienie zewnętrznych i wewnętrznych ograniczeń wobec osób „spoza” kultury dominującej, szczególnie tych ograniczeń, które powodują społeczny ostracyzm, o upowszechnienie oraz szacunek dla wartości tradycyjnych ważnych dla grup mniejszościowych [por. Kymlicka, Norman 1999, s. 25]. Na

podobne kwestie zwraca również uwagę John Rex [1994, s. 9], Beatrice Drury [1994, s. 20-22], Jürgen Fijalkowski [1994, s. 123-124].

Globalizacja, którą trudno jednoznacznie zdefiniować może być z jednej strony postrzegana jako zagrożenie dla zróżnicowania kulturowego, wielokulturowości, ale z drugiej może sprzyjać rozwojowi interesów grup mniejszościowych. Bliska jest mi osobiście refleksja Mariana Golki, że globalizacja nie tworzy homogenicznego świata, ale wytwarza sieć zależności pomiędzy poszczególnymi społeczeństwami. Globalizacja ma swoich zwolenników i swoich zagorzałych przeciwników, ma zalety i wady. Subkultury mniejszościowe wykorzystują możliwości informacyjne globalizacji, zaś ta, przejawiająca się w kulturze masowej, czerpie z nich często inspiracje [Golka 1999, s. 16-17].

Marian Golka proponuje również swoją definicję wielokulturowości, odnosząc ją do współwystępowania na tym samym terytorium kilku różnych grup kulturowych. (...) *wielokulturowość dotyczy w dużym stopniu relacji między grupami społecznymi w odniesieniu do pewnych dóbr: np. przestrzeni, prestiżu, zasobów* [Golka 1997, s. 12]. Tutaj więc włącza Golka omawiane wcześniej relacje etniczne: asymilację, akomodację, segregację, antagonizm.

Proces globalizacji ma również znaczący wpływ na kondycję grup etnicznych. Zdaniem Leona Dyczewskiego: *Globalizacja znacząco rozluźnia dotychczasowy silny związek między narodem i państwem, co ma miejsce w większości dzisiejszych państw Europy. W koncepcji zjednoczonej Europy bardziej akcentowane są regiony niż państwa, grupy etniczne niż narody. Europa widziana jest jako unia regionów, inaczej – federacja małych ojczyzn, a nie państw. Coraz wyraźniej jest ukazywane, że grupa etniczna, naród mogą istnieć bez własnej państwowości. Ich suwerenność oparta jest na własnej kulturze i ustawodawstwie Unii Europejskiej* [Dyczewski 2000, s. 29].

Dokładne rozróżnienie między społeczeństwami zróżnicowanymi kulturowo, pluralistycznymi kulturowo oraz wielokulturowymi przedstawia A. Sadowski. Pokazuje jakie warunki muszą zaistnieć, aby nastąpiło przejście od jednego typu społeczeństwa do drugiego. Analizując wymienione pojęcia w kategorii typów przywołuje on tradycje amerykańskiej socjologii opisowej i jej podejścia typologicznego. Społeczeństwo zróżnicowane kulturowo to społeczeństwo, w którym występują różne grupy kulturowe ale prowadzona jest polityka asymilacyjna, istnieje dominująca kultura grupy tzw. większościowej (nie koniecznie liczebnie). W takim typie społeczeństwa obok asymilacji następuje akomodacja, a także mogą wystąpić konflikty, czy rywalizacja między kulturami mniejszościowymi o pozycję w stratyfikacyjnym społeczeństwie. Zróżnicowanie kulturowe jest tolerowane, rozumiejąc tolerancję za Zygmunt Baumanem jako przyzwalanie na inność ale jej nie aprobowanie. Kolejny z typów to społeczeństwo

pluralistyczne kulturowo: tu również występuje kilka grup kulturowych z tym, że ta, która jest grupą dominującą nie jest w stanie zasymilować pozostałych, wobec czego musi ona wyrazić zgodę na rozwój pozostałych grup kulturowych. Oczywiście trzeba tu podkreślić, że rozwój ten przebiega w granicach wyznaczonych przez grupę dominującą. Fakt ten podkreśla również Kazimierz Kossak-Główczewski pisząc następująco: (...) *liberalizm grupy dominującej prowadzi w konsekwencji do ustalania przez nią reguł gry społecznej. Jedynie społeczeństwo ujmowane jako wspólnota (nie zaś jako system różnorodności) nie jest całkowicie ukształtalne; mając bowiem charakter hybrydalny, nie przemawiający na rzecz konsensusu, nie może stać się obiektem manipulacji, oddziaływań itp.* [Kossak-Główczewski 1997, s. 58].

Spółeczeństwo wielokulturowe jest określane jako takie, w którym zanika rola grupy dominującej, wszystkie kultury są wolne i równe, społeczeństwo takie korzysta z wielokulturowości, jest otwarte na wspólne działania. Jak zauważa Andrzej Sadowski ten ostatni typ jest raczej postulatem niż typem realnie istniejącym, którego odzwierciedlenia w dojrzałej postaci nie występuje w rzeczywistości społecznej. Autor ten stwierdza: *Przejście od społeczeństwa zróżnicowanego kulturowo do społeczeństwa wielokulturowego stwarza ogromne zagrożenia, jest kosztowne społecznie, ale daje także ogromne nadzieje i perspektywiczne korzyści. Jak wskazują dotychczasowe wyniki badań proces ów jest kosztowny ekonomicznie, w pierwszej fazie realizacji powoduje też wzrost konfliktów kulturowych. Oceniany jest także jako niesprawiedliwy, ponieważ pozbawia kultury większościowe ich dominującej pozycji w społeczeństwie oraz względem innych kultur. Powstaje pytanie, czy przedstawiciele kultur dominujących wyrażą zgodę na przekształcenia w kierunku multikulturalizmu? Korzyści zaś wiążą się przede wszystkim z usunięciem ze stosunków międzyludzkich zjawisk dyskryminacji, nierówności, predestynacji kulturowej. Wiążą się także ze stworzeniem równych szans wszystkim kulturom, wzmacniają przez to siłę ekonomiczną społeczeństwa, przenoszą reguły demokracji do sfery kulturowej, nadając jej pełniejsze znaczenie* [Sadowski 1999, s. 38].

Na co innego zwraca uwagę Janusz Mucha omawiając pojęcie wielokulturowości. Wyróżnia on trzy rozumienia tego określenia. Pierwsze z nich odnosi się do stanu rzeczywistego, tutaj Autor umieszcza konkretne, istniejące społeczeństwa, w których występują różne kultury. Drugi typ rozumienia wielokulturowości to według Muchy stan, w którym pojedynczy ludzie, członkowie społeczeństwa dostrzegają w życiu codziennym odmienność kulturową swoich sąsiadów. Trzeci sposób rozumienia wielokulturowości wiąże się z ideologią i działaniami politycznymi zmierzającymi na rzecz wypracowania instytucji wielokulturowości. Mucha cytuje Johna Rexa, który przez społeczeństwo wielokulturowe rozumie społeczeństwo: (...) *jednolite w sferze publicznej, ale które*

zachęca do różnorodności w obrębie tego, co uważane jest za sprawy prywatne lub wspólnotowe [cyt. za Mucha 1999, s. 42]. J. Mucha zwraca uwagę, że Rex opowiada się za równością w sferze publicznej jednostek niezależnie od przynależności etnicznej. Rex zwraca również uwagę na fakt, że to, co zaliczamy do sfery prywatnej, jest w pewnej mierze regulowane przez państwo, a więc sferę publiczną – taka sytuacja może prowadzić do napięć. Zrównanie wszystkich obywateli jakiegoś państwa w sferze publicznej byłoby gwarancją demokracji. Taki model wielokulturowości określa Rex jako egalitarną wielokulturowość. Powątpiewa jednak w to, czy taki model wielokulturowości może zaistnieć we współczesnych państwach, bowiem jak wskazuje, na przykładzie Wielkiej Brytanii, podziały nie przebiegają między sferą publiczną a prywatną tylko między kulturami grup imigranckich (mniejszościowych) a kulturą brytyjską [por. Kapiszewski 1998, s. 25]. Rex wyróżnia kilka form multikulturalizmu, czy dokładniej postępowania z multikulturalizmem. Jedną z nich jest upowszechnianie sztuki, literatury odmiennych grup, drugim jest wyjęcie mniejszości kulturowych spod kontroli władzy, trzecim zróżnicowanie kulturowe rozwijane w warunkach tolerancji [por. Mucha 2000, s. 59-60].

Samo pojęcie multikulturalizm jest różnie definiowane w literaturze przedmiotu. John Solomos i Liza Schuster porównują definicje zaproponowane przez Amy Gutmann i Christian Joppke. Guttman przez multikulturalizm rozumie stan społeczeństwa, w którym wiele kultur kontaktuje się ze sobą na tym samym poziomie. Joppke z kolei podkreśla, że jest to taka sytuacja, kiedy przyznaje się równe prawa mniejszościom etnicznym, rasowym, religijnym, seksualnym, a zarazem jest to kontrowersyjny ruch intelektualny we współczesnych zachodnich demokracjach [por. Solomos, Schuster 2000, s. 76].

Multikulturalizm pojawia się również często w rozważaniach nad współczesnym określeniem koncepcji obywatelstwa. Ruud Koopmans i Paul Statham zwracają uwagę, że w sytuacji, kiedy dochodzi do etnicznej asymilacji, rozwija się kulturowy monizm prowadzący do wykształcenia innego rozumienia obywatelstwa niż w odwrotnej sytuacji. Wtedy, kiedy nie dochodzi do asymilacji i mamy do czynienia z segregacją etniczną zaczyna się rozwijać społeczeństwo kulturowo pluralistyczne, w którym bycie obywatelem jest oparte na innych zasadach [por. Koopmans, Statham 2000, s. 20-21, 193-194]. Bycie obywatelem w społeczeństwie pluralistycznym nie wymaga całościowej asymilacji, tylko zasymilowania pewnych podstaw z kultury większości. Na podobną różnicę w kształtowaniu się obywatelskości zwracają również uwagę W. Kymlicka i W. Norman. Inaczej to wygląda tam, gdzie zachodzi proces asymilacji, niweluje się różnice, a inaczej w społeczeństwach, gdzie następuje wielokulturowa integracja, w której zachowuje się etnokulturową identyfikację obywateli [Kymlicka, Norman 1999, s. 14].

3. Socjologia pogranicza i teoria

Stworzenie odrębnych teorii, które stosowane byłyby tylko w zakresie socjologii pogranicza wydaje się niemożliwe. Po pierwsze ze względu na rozległy obszar zainteresowań tej subdyscypliny. Po drugie na jej interdyscyplinarność. Po trzecie, co starałam się pokazać w powyższej pracy, ze względu na zmiany jakie mają miejsce w teoriach, z których socjologia pogranicza czerpie; po czwarte ze względu na specyfikę poszczególnych pogranicz.

Chciałabym jeszcze raz podkreślić, że nie tylko nie ma jednej wypracowanej teorii stosunków etnicznych. Sądzę też, że nie jest możliwe powstanie takiej teorii. Gdyby podjąć próbę stworzenia jej byłaby ona zbyt ogólna, aby stosować ją do konkretnych przypadków. Bardzo ważnymi kwestiami, o jakich trzeba tu pamiętać jest kilka spraw. Po pierwsze - mówiąc o grupach etnicznych rozumiemy pod tym określeniem różne zbiorowości, o różnej genezie na danym terytorium. Po drugie: odmienne są doświadczenia amerykańskie i europejskie w relacjach międzyetnicznych. W Stanach Zjednoczonych mamy do czynienia ze społeczeństwem imigranckim, które przyjmowało kolejne grupy imigranckie, w Europie zaś obok imigracyjnej genezy występowania różnych grup etnicznych na tym samym terytorium należy pamiętać o zróżnicowaniu etnicznym będącym skutkiem zmian granic, czy prowadzenia polityki przesiedleńczej. Po trzecie, sytuacja poszczególnych państw jest bardzo odmienna, obserwujemy tworzenie się – odradzanie państw w oparciu o ideę państwa narodowego (Białoruś), a zarazem wiele starszych państw odchodzi od tej idei, mając już negatywne jej doświadczenie, państwa te zwracają się ku społeczeństwu wielokulturowemu. Tak więc w tym samym czasie historycznym istnieją skrajnie odmienne wizje państwa, wizje społeczeństwa, a co za tym idzie dalej, wizje relacji międzyetnicznych, czy szerzej międzykulturowych. Byłabym daleka od twierdzenia, że przejście od państwa narodowego do wielokulturowego jest jakimś continuum. To zbyt uproszczenie, bowiem trzeba rozważyć, że współczesne państwa narodowe kształtują się w innej „otoczce politycznej” niż te państwa, które tworzyły się w XIX wieku, czy na początku XX wieku. Poza tym obecne państwa narodowe mogą już czerpać z doświadczeń swoich poprzedników, co będzie zapewne powodować wypracowanie nowych wartości.

Być może do stworzenia teorii stosunków etnicznych, która obejmowałaby wszystkie konteksty brakuje nam jeszcze dystansu czasowego. Zgodzę się całkowicie ze stwierdzeniem Grzegorza Babińskiego, który podkreśla, że do powstania takiej teorii potrzebne jest zaangażowanie wielu dyscyplin, nie tylko socjologii. Jednakże tu pojawia się kolejny problem dotyczący tego na ile, w jakim zakresie, możliwa jest interdyscyplinarność w naukach społecznych.

Bibliografia

- Babiński G. (1980)
Perspektywy ogólnej teorii stosunków etnicznych, w: Założenia teorii asymilacji, red. H. Kubiak, A.K. Paluch, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- Babiński G. (1989)
Więź etniczna a procesy asymilacji. Przemiany organizacji etnicznych. Zagadnienia teoretyczne i metodologiczne, Warszawa-Kraków.
- Babiński G. (1995)
Nacjonalizmy czy regionalizmy? Ruchy etnoregionalne w Europie, w: Europa państw – Europa narodów. Problemy etniczne Europy Środkowo-Wschodniej, red. G.Babiński, W.Miodunka, Kraków.
- Babiński G. (1998a)
Metodologiczne problemy badań etnicznych, Kraków.
- Babiński G. (1998b)
Pogranicze polsko-ukraińskie. Etniczność, zróżnicowanie religijne, tożsamość, Kraków.
- Bojar H. (2000)
Mniejszości społeczne w państwie i społeczeństwie III Rzeczypospolitej, Wrocław.
- Drury B. (1994)
Ethnic Mobilisation: Some Theoretical Considerations, w: Ethnic Mobilization in Multi-Cultural Europe, red. J. Rex, B. Drury, Hampshire-Avebury.
- Dyczewski L. (2000)
Tożsamość społeczno-kulturowa w globalizującym się świecie, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 1
- Fijałkowski J. (1994)
Conditions of Ethnic Mobilization: The German Case, w: Ethnic Mobilization in Multi-Cultural Europe, red. J. Rex, B. Drury, Hampshire-Avebury.
- Fudali M. (1975)
Rozwój badań etnicznych w USA, „Przegląd Polonijny”, nr 1.
- Golka M. (1997)
Wielokulturowość: między ładem a chaosem. Wstępne sugestie teoretyczne, w: Teorie społeczne a możliwości praktyczne, red. R.Cichocki, Poznań.
- Gordon M. (1964)
Assimilation in American Life, New York.
- Jenkins R. (1998)
Rethinking Ethnicity, London.

Kapiszewski A. (1998)

Problemy wielokulturowości współczesnego świata w koncepcjach Johna Rexa, „Przegląd Polonijny”, nr 4.

Kivisto P. (1997)

Multiculturalism as a Factor Shaping and Postmodernity in the Light of Globalisation, w: Dylematy tożsamości europejskich pod koniec drugiego tysiąclecia, red. J. Mucha, W. Olszewski, Toruń.

Koopmans R., Statham P. (2000)

Migration and Ethnic Relations as a Field Political Contention: An Opportunity Structure Approach, w: Challenging Immigration and Ethnic Relations Politics, red. R. Koopmans, P. Statham, Oxford.

Kossak-Główczyński K. (1997)

Edukacja regionalna, wielokulturowa i międzykulturowa, a pytania o „prywatne i regionalne ojczyzny” – zarys problemu, w: Rodzina wobec wyzwań edukacji międzykulturowej, red. J. Nikitorowicz, Białystok.

Kubiak H. (1975)

Rodowód narodu amerykańskiego, Kraków.

Kubiak H. (1980)

Teoria, ideologia, polityka asymilacji. Szkic problemu, w: Założenia teorii asymilacji, red. H. Kubiak, A. K. Paluch, Kraków.

Kymlicka W., Norman W. (1999)

Citizenship in Culturally Diverse Societies: Issues, Context, Concepts, w: Citizenship in Diverse Societies, red. W. Kymlicka, W. Norman, Oxford.

Łodziński S. (2000)

Etniczność, obywatelstwo i wielokulturowość, w: Kultury pozaeuropejskie i globalizacja. Zderzenia, red. J. Zdanowski, Warszawa.

Melucci A. (1996)

The Post-Modern Revival of Ethnicity, w: Ethnicity, red. J. Hutchinson, A. D. Smith, Oxford.

Miodunka W. (1995)

Nacjonalizm, państwa i języki w Europie, w: Europa państw – Europa narodów. Problemy etniczne Europy Środkowo-wschodniej, red. W. Miodunka, G. Babiński, Kraków.

Mucha J. (1980)

Przeobrażenia społeczeństwa wieloetnicznego pod wpływem konfliktów etnicznych, w: Założenia teorii asymilacji, red. H. Kubiak, A. K. Paluch, Kraków.

Mucha J. (1999)

Wielokulturowość etniczna i nieetniczna, „Sprawy Narodowościowe”, nr 14-15.

Paluch A. (1980)

Procesy asymilacji i przemiany kultury, w: *Założenia teorii asymilacji*, red. H. Kubiak, A. K. Paluch, Kraków.

Park R.E., Burgess E. (1971)

On Competition, Conflict, Accommodation and Assimilation, w: *Sociology. The Classic Statements*, red. M. Truzzi, New York.

Posern-Zieliński A. (1982)

Tradycja a etniczność, Wrocław-Warszawa-Kraków.

Posern-Zieliński A. (1998)

Antropology of Ethnicity: Its Importance and Dimension, w: *The Task of Etnology. Cultural Anthropology in Unifying Europe*, red. A. Posern-Zieliński, Poznań.

Rex J. (1994)

Ethnic Mobilisation in Multi-Cultural Societies, w: *Ethnic Mobilisation in a Multi-Cultural Europe*, red. J. Rex, B. Drury, Hampshire-Avebury.

Rokicki R. (1992)

Wież społeczna a zmiana kulturowa, Wrocław-Warszawa-Kraków.

Sadowski A. (1995)

Pogranicze polsko-białoruskie. Tożsamość mieszkańców, Białystok.

Sadowski A. (1999)

Zróżnicowanie kulturowe a społeczeństwo obywatelskie, „Sprawy Narodowościowe”, nr 14-15.

Sadowski A. (2001)

Harmonia i konflikty na pograniczach, w: *Pogranicza etniczne w Europie*, red. K. Krzysztofek, A. Sadowski, Białystok.